



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

15

października 2017

niedziela

18:00

NFM, Sala Czarna

Dvořák – kameralnie

NFM Ensemble:

Marcin Danilewski – skrzypce

Tomasz Bolsewicz – skrzypce

Artur Tokarek – altówka

Wojciech Fudala – wiolonczela

Janusz Musiał – kontrabas

Program:

Antonín Dvořák (1841–1904) *Walce* op. 54: nr 1 A-dur, nr 2 D-dur

Dariusz Milhaud (1892–1974) *II Kwintet smyczkowy* op. 316

I Modérément animé

II Vif

III Lent

IV Final

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791) *Adagio i fuga c-moll* KV 546

Antonín Dvořák *Kwintet smyczkowy* G-dur op. 77

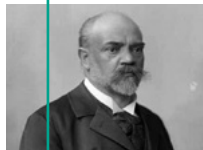
I Allegro con fuoco

II Scherzo: Allegro vivace

III Poco andante

IV Finale: Allegro assai

[90']



A. Dvořák

OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Choć często powtarzana fraza, że życie przynosi wiele niespodzianek, wydaje się truizmem, to jednak przychodzi na myśl jako pierwsza, gdy czytamy o kolejach losu Antonína Dvořáka. Wiejski chłopiec, przygotowywany z woli ojca-oberżysty do zawodu rzeźnika (w tym kierunku odbył stosowne praktyki), został jednym z najwybitniejszych czeskich kompozytorów, przyjaźnił się z Bedřichem Smetaną i Johannesem Brahmem, utrzymywał kontakty z Gustavem Mahlerem, Antonem Brucknerem, Piotrem Czajkowskim i Edvardem Griegiem, otrzymał tytuł doktora honoris causa konserwatoriów w Pradze i Cambridge oraz wykładał na nowojorskiej uczelni. Wszystko to osiągnął dzięki nieprzeciętnemu talentowi, własnej determinacji, bezkompromisowemu perfekcjonizmowi (niezadowolony z rezultatów często palił to, co sam skomponował) oraz przychylności losu.

Trzydziestokilkuletni Dvořák, stojący u progu międzynarodowej kariery, w liście do Brahmsa deklarował: „Nie znajduję odpowiednich słów, by wyrazić Panu, Mistrzu, wszystko, co czuję. Mogę tylko powiedzieć, że będę Pańskim dłuźnikiem do końca życia”. Podobny długi zaciągnął niegdyś Brahms u Roberta Schumanna, gdy ten na łamach „Neue Zeitschrift für Musik” obwieścił pojawienie się muzycznego geniusza. Dwadzieścia lat później, w 1874 r., Brahms, zaproszony do wzięcia udziału w obradach jury konkursu „dla młodych i utalentowanych, lecz niezamożnych pisarzy, malarzy i muzyków”, po raz pierwszy zetknął się z twórczością Dvořáka, który był jednym z uczestników tego konkursu. Czeskiemu artyście przyznano wówczas austriackie stypendium państwowe, Brahms zaś zarekomendował laureata swojemu wydawcy Simrockowi. Wygrana w konkursie oraz nowe znajomości dodały karierze Dvořáka rozpędu. Kompozytor z łatwością zdobywał przychylności międzynarodowych słuchaczy jako doskonały melodysta, a także liryczny, co wynikało zapewne z jego słowiańskiej duszy, i błyskotliwy instrumentator.

Niezwykle ważny dla Dvořáka był narodowy aspekt twórczości, który zgodnie z tzw. duchem epoki przejawiał się w nawiązaniu do folkloru czy w silnym poczuciu narodowej przynależności. Na karcie tytułowej *Kwintetu smyczkowego G-dur* op. 77 kompozytor umieścił dedykację „Do mojego Narodu”. Utwór ten powstał w 1875 r. z okazji konkursu zorganizowanego przez Umělecká beseda – związek, który skupiał czeskich artystów parających się różnymi dziedzinami

sztuki (jednym z jego pierwszych członków był Smetana, a kilka lat później prezesem sekcji muzycznej został Dvořák). Jury jednogłośnie przyznało młodemu twórcy nagrodę pieniężną, doceniając w jego technice kompozytorskiej wytworność tematycznej konstrukcji, umiejętność operowania fakturą, opanowanie formy oraz znajomość brzmienia instrumentów. Kwartet został opublikowany u Simrocka dopiero po dokonanej przez artystę rewizji – trzynastcie lat później.

W 1879 r. Dvořák otrzymał zamówienie od czeskiego czasopisma „Lumír” na stworzenie cyklu walców, które miały uświetnić obchody 30. rocznicy istnienia Národní beseda. Grupa tzw. Lumirowców za cel stawiała sobie wprowadzenie rodzimej twórczości w światowy kontekst artystyczny i uczynienie z niej wartości uniwersalnej. Walce powstały w pierwszych tygodniach 1880 r., jednak finalnie ich wiedeński styl wydał się Dvořákowi niezgodny z wyznawaną przez Lumirowców ideą oraz samą koncepcją uroczystości. Zamiast opusu 54 (pierwotnie skomponowanego na fortepian) zaproponował zatem *Walce praskie*.

Do grona najważniejszych francuskich kompozytorów ubiegłego wieku należy Darius Milhaud – członek wyjątkowo wpływowej grupy Les Six (działającej w latach 1918–1921), propagującej w muzyce nowość, niezależnego ducha. Główną ideą, która przyświecała artystom, było odejście od patetycznych, monumentalnych dzieł Richarda Wagnera i Antona Brucknera oraz impresjonistycznej subtelności Claude’a Debussy’ego. Wizja Francuzów wpłynęła na cały nurt późnego romantyzmu. Fetyszyczowali oni prostotę, radość i dowcip, balansując niejednokrotnie na granicy prowokacji. Dążyli do ukazania piękna muzyki poprzez jej powiązania z muzyką rozrywkową – kawiarnianą, taneczną i jazzem. Tym samym przygotowali podłoże do dalszych eksperymentów. Milhaud stał się naocznym świadkiem tworzenia się wielu nowych ruchów muzycznych. Jego uczniami byli m.in. muzyk jazzowy Dave Brubeck, minimalista Steve Reich czy twórcy awangardowi: Karlheinz Stockhausen i Iannis Xenakis.

W niezwykle obszernym dorobku Milhauda, liczącym ponad czterysta dzieł (oper, baletów, utworów orkiestrowych, koncertowych i kameralnych), znajdziemy *II Kwintet smyczkowy* o imponującej liczbie opusowej 316, napisany w 1952 r. – dwanaście lat po wyemigrowaniu kompozytora do USA. Pod koniec życia popularność artysty znacznie zmalała, jednak dla niego samego najważniejsza pozostała radość, jaką odczuwał z tworzenia.

Również Wolfgang Amadeus Mozart był twórcą wyjątkowo płodnym. W ciągu swojego krótkiego życia zdołał stworzyć około sześciuset kompozycji, a jego nieograniczona wyobraźnia muzyczna nadal pozostaje przedmiotem zainteresowania. Aaron Copland w ten sposób pisał o klasyku wiedeńskim: „Mozart dotknął źródła, z którego początek bierze każdy rodzaj muzyki. Wyrażał siebie z niemożliwą do podrobienia spontanicznością, smakiem i wyczuciem”. Mozart tworzył w tempie tak szybkim, jakby przewidywał swój rychły koniec. W ciągu zaledwie dziesięciu dni 1788 r. dwudziestodwuletni artysta skomponował *Trio fortepianowe* KV 542, *Sonatę fortepianową C-dur* KV 545, *Symfonię Es-dur* KV 543, a także *Adagio i fugę c-moll* KV 546 (tę ostatnią pozycję znajdujemy w dzisiejszym programie). Pompatyczne *Adagio* jest dziełem na wskroś oryginalnym, *Fuga* zaś stanowi przeinstrumentowaną na smyczki, a w oryginale przeznaczoną na dwa fortepiany, kompozycję z 1783 r., powstałą pod wpływem fascynacji techniką polifoniczną Georga Friedricha Händla i Johanna Sebastiana Bacha. Partytura zawiera ślady wielokrotnego przerabiania – jest dowodem na to, że tę kompozycję Mozart czytelował w sposób szczególnie pedantyczny.

NFM Ensemble

NFM Ensemble to zespół występujący w składzie od jednego do piętnastu muzyków. Misja artystyczna tego przedsięwzięcia polega na prezentacji arcydzieł muzyki kameralnej napisanych na nietypowe zestawy instrumentów. Jedyłą wspólną cechą wykonywanych utworów jest obecność w składzie instrumentów basowych: wiolonczeli i kontrabas. Repertuar zespołu daje słuchaczowi możliwość obcowania z dziełami zróżnicowanymi brzmieniowo, a wiele spośród utworów, które NFM Ensemble zaprezentuje w najbliższych latach, będzie wykonanych w Polsce po raz pierwszy. W skład NFM Ensemble wchodzi czołowi muzycy związani z Narodowym Forum Muzyki (NFM Filharmonia Wrocławska, NFM Orkiestra Leopoldinum), a także artyści spoza Wrocławia, zapraszani do udziału w wybranych projektach.



NFM Ensemble, fot. Sławek Przerwa

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsorzy:

